

sygn. akt V GC 201/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowie V Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący sędzia Michał Bień

Protokolant Karolina Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2022 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

o zapłatę kwoty 1.106,36 (słownie: jeden tysiąc sto sześć złotych trzydzieści sześć groszy) zł wraz z odsetkami

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) spółki akcyjnej na rzecz strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 287,00 (słownie: dwieście osiemdziesiąt siedem) zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 287,00 (słownie: dwieście osiemdziesiąt siedem) zł od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu.

SSR Michał Bień

sygn. akt V GC 201/22

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie  
z dnia 15 grudnia 2022 r.**

**I**

Strona powodowa (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. w pozwie wniesionym w dniu 31 marca 2022 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagała się zasądzenia kwoty 1.106,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.106,36 zł od dnia 27 maja 2021 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów sądowych w kwocie 30,00 zł i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Na uzasadnienie żądania pozwu (...) spółka akcyjna podniosła, że prowadziła działalność gospodarczą w zakresie m. in. dystrybucji energii elektrycznej.

Strona powodowa podała, że w dniu 21 maja 2020 r. doszło do uszkodzenia kabla stanowiącego element sieci elektroenergetycznej (...)spółki akcyjnej. Do uszkodzenia doszło wskutek wykonywania prac ziemnych prowadzonych przez przedstawicieli strony pozwanej. Na miejscu zdarzenia obecni byli przedstawiciele strony powodowej, którzy sporządzili protokół

z uszkodzenia. Protokół został podpisany przez przedstawiciela sprawcy szkody. Strona powodowa samodzielnie naprawiła uszkodzony element infrastruktury elektroenergetycznej. Poniósła w związku z tym wydatki wskazane w kalkulacji poniesionych kosztów. Na podstawie kalkulacji wystawiona została stronie pozwanej w dniu 12 maja 2021 r. nota obciążeniowa numer (...) na kwotę 1.106,36 zł wymagalną 27 maja 2021 r.

(...) spółka akcyjna naprowadziła, że odpowiedzialność strony pozwanej oparta była na zasadzie ryzyka, która odnosiła się do prowadzonego na własny rachunek przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody w sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona przez ruch tego przedsiębiorstwa lub zakładu. Jak wynikało z informacji zawartych w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego strona pozwana prowadziła działalność gospodarczą m. in. w zakresie robót związanych z budową rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych.

Strona powodowa stwierdziła, że między uszkodzeniem kabla a ruchem przedsiębiorstwa, które to pojęcie ruchu należało rozumieć szeroko, polegającym na wykonywaniu robót ziemnych istniał związek przyczynowy w rozumieniu teorii równowartości przyczyn. Czyniło to zadość przesłankom odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

(...) spółka akcyjna podała, że żądana kwota stanowiła rzeczywiście poniesiony koszt naprawy kabla ziemnego konieczne do przywrócenia stanu poprzedniego przed zaistniałym zdarzeniem. Strona powodowa jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w zakresie dystrybucji energii elektrycznej była zobowiązana dotrzymać należytych standardów jakościowych obsługi odbiorców w tym dokonać niezwłocznego usunięcia awarii w sieci energetycznej. W przypadku rozległych prac związanych z awariami strona powodowa zlecała wykonanie napraw przedsiębiorstwu specjalizującym się w zakresie takich napraw i dysponującym odpowiednim sprzętem oraz technologią do naprawy sieci elektroenergetycznej. W sytuacji objętej pozwem podjęte zostały przez stronę powodową natychmiastowe działania w celu naprawy uszkodzonego kabla a poniesione koszty były celowe i niezbędne do usunięcia szkody oraz przywrócenia stanu poprzedniego. Po otrzymaniu przez stronę powodową noty obciążeniowej wystawionej na podstawie kosztorysu wysokość należności nie została przez stronę pozwaną zakwestionowana.

Strona powodowa podniosła, że domagała się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie. W piśmie z dnia 24 sierpnia 2021 r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty. Strona pozwana nie zapłaciła i nie odniosła się do próby pozasądowego rozwiązania sporu (k. 21 – 23 verte).

Na podstawie twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w dniu 8 kwietnia 2022 r. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym nakazał stronie pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., aby zapłaciła stronie powodowej (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 1.106,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.106,36 zł od dnia 27 maja 2021 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 210,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 210,00 zł od dnia uprawomocnienia nakazu zapłaty do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniosła w tymże terminie sprzeciw (k. 24).

Strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła w dniu 19 kwietnia 2022 r. sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k. 25), którego odpis orzeczenia został doręczony stronie pozwanej w dniu 19 kwietnia 2022 r. (k 25 verte).

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie umorzył postępowanie na skutek wniesienia sprzeciwu i stwierdził utratę mocy przez nakaz zapłaty wydany w dniu 8 kwietnia 2022 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym na skutek wniesienia sprzeciwu oraz orzekł, że każda ze stron ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie (k. 28).

Strona powodowa (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. w pozwie wniesionym w dniu 18 maja 2022 r. (data oddania przesyłki

w placówce pocztowej operatora pocztowego obowiązującego do świadczenia usług powszechnych) do Sądu Rejonowego w Tarnowie w postępowaniu uproszczonym skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagała się zasądzenia kwoty 1.106,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.106,36 zł od dnia 27 maja 2021 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego jak i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie przy uwzględnieniu kosztów opłaty od pozwu poniesionej w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Na uzasadnienie żądania pozwu (...) spółka akcyjna podniosła, że te same twierdzenia i argumenty, które powołała w pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 31 marca 2022 r. (k. 3 – 7 verte).

Na podstawie twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Tarnowie V Wydziale Gospodarczym w dniu 30 maja 2022 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał stronie pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., aby zapłaciła na rzecz strony powodowej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 1.106,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.106,36 zł od dnia 27 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 297,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 297,00 zł od dnia uprawomocnienia nakazu zapłaty do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wniosła w tymże terminie sprzeciw (k. 30).

W dniu 14 czerwca 2022 r. (data oddania przesyłki w placówce pocztowej operatora pocztowego obowiązującego do świadczenia usług powszechnych) strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wywiodła sprzeciw od nakazu zapłaty, którego to odpis orzeczenia został doręczony stronie pozwanej w dniu 3 czerwca 2022 r., zaskarżając nakaz zapłaty w całości oraz zażądała oddalenia powództwa i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Na wstępie uzasadnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością podała, że nie kwestionowała faktu, że w dniu 21 maja 2020 r. podczas budowy przyłącza wodociągowego do budynku zlokalizowanego na działce numer (...) w miejscowości P. doszło do uszkodzenia kabla energetycznego. Podniosła jednak, że do uszkodzenia kabla energetycznego doszło w miejscowości P. nie zaś w miejscowości Ś., jak twierdziła strona powodowa.

Strona pozwana potwierdziła, że na miejscu zdarzenia byli obecni przedstawiciele strony powodowej oraz strony pozwanej. Ze zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 21 maja 2020 r., spisany został protokół przez pracowników strony powodowej, którego odpis dołączono do pozwu. Protokół został podpisany także przez pracowników strony pozwanej. Na wniosek pracownika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością naniesiona została adnotacja o niezgodności trasy kabla energetycznego z inwentaryzacją powykonawczą. W tej samej dacie ten sam pracownik strony pozwanej pełniący funkcję kierownika budowy infrastruktury wodociągowej sporządził dodatkowy protokół na potrzeby (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w którym opisano szczegółowo okoliczności uszkodzenia kabla energetycznego oraz różnice pomiędzy lokalizacją kabla energetycznego w terenie ujawnioną na zlecenie strony powodowej lokalizacją kabla na mapach geodezyjnych.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zarzuciła, że, jak wynikało z kalkulacji poniesionych kosztów do protokołu numer (...), uszkodzenie kabla zostało usunięte niezwłocznie po wystąpieniu awarii z kolei nota obciążeniowa przesłana stronie pozwanej, do której została dołączona opisana kalkulacja, została wystawiona dnia 12 maja 2021 r., czyli po roku od dnia wystąpienia awarii. W treści noty wskazano jako datę wykonania usługi dzień 11 maja 2021 r., co rodziło wątpliwości, czy dotyczyła ona awarii, jaka miała miejsce rok wcześniej.

Strona pozwana podniosła, że w piśmie z dnia 19 maja 2021 r. odesłała stronie powodowej bez księgowania notę numer (...). W piśmie tym wskazane zostały zarzuty co do braku precyzyjnego opisu, jakiego zdarzenia otrzymana w maju 2021 r. nota obciążeniowa miałyby dotyczyć jak też zarzuty co do braku podstaw obciążenia strony pozwanej odpowiedzialnością za zdarzenie, jakie miało miejsce rok wcześniej w miejscowości P.. Strona pozwana

zarzuciła m. in., że faktyczny przebieg kabla energetycznego, który został uszkodzony, był odmienny od przebiegu zaewidencjonowanego na mapach o parę metrów w stosunku do miejsca, w którym doszło do uszkodzenia.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością naprowadziła, że w piśmie z dnia 24 sierpnia 2021 r. została wezwana przez stronę powodową do zapłaty.

Strona pozwana zgłosiła roszczenie o wypłatę odszkodowania do swojego ubezpieczyciela, tj. (...) spółki akcyjnej w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością. Towarzystwo ubezpieczeń wskazując na brak możliwości uznania istnienia po stronie pozwanej podstaw do przypisania (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie odmówiło wypłaty odszkodowania.

(...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością podała, że strona powodowa nie dopatrywała się winy strony pozwanej w uszkodzeniu kabla lecz opierała odpowiedzialność strony pozwanej na zasadzie ryzyka. Głównym przedmiotem strony pozwanej tymczasem była działalność

z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków i ewentualnie w tym przedmiocie działalności można było dopatrywać się prowadzenia przez stronę pozwaną przedsiębiorstwa lub zakładu uprawianego w ruch za pomocą siły przyrody. Szkoda nie nastąpiła jednak w związku z ruchem przedsiębiorstwa, gdyż nie doszło do awarii skutkującej zalaniem wodą bądź też ściekami komunalnymi. Do uszkodzenia kabla nie doszło w związku

z prowadzoną działalnością w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków lecz w trakcie realizowania przez stronę pozwaną budowy przyłącza wodociągowego na zlecenie podmiotu zewnętrznego.

Strona pozwana podniosła, że fakt, iż w jej przypadku jako jeden z rodzajów działalności wykonywanych przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością została ujawniona budowa rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych, nie skutkowało możliwością uznania strony pozwanej za nowoczesne przedsiębiorstwo budowlane. Na placu budowy, w trakcie której doszło do uszkodzenia kabla energetycznego, pracowała jedna koparka, zatem strona pozwana nie mogła zostać uznana za przedsiębiorstwo budowlane uprawiane w ruch za pomocą siły przyrody. Ponadto odpowiedzialność na zasadzie ryzyka istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Nie istnieje przy tym domniemanie, że szkoda powstaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością naprowadziła, że wykonanie dokumentacji ewidencyjnej powykonawczej w celu m. in. ujawnienia lokalizacji obiektu na mapach ewidencyjnych należy do obowiązków inwestora. Oznaczało to na kanwie sprawy, że albo kabel został posadowiony przez stronę powodową niezgodnie z pozwoleniem na budowę albo został zamierzony przez geodetę działającego na zlecenie strony powodowej niezgodnie z jego rzeczywistym posadowieniem odbiegającym od stanu faktycznego o około 5,00 – 6,00 m. Z tego względu do uszkodzenia kabla doszło

z wyłącznej winy poszkodowanego (k. 36 – 40).

W piśmie procesowym z dnia 22 sierpnia 2022 r. stanowiącym replikę na sprzeciw od nakazu zapłaty (...) spółka akcyjna podtrzymała żądanie pozwu.

Strona powodowa podtrzymała twierdzenia co do okoliczności samego zdarzenia.

(...) spółka akcyjna podała, że pomiędzy zdarzeniem a powstałą szkodą zachodził związek przyczynowo – skutkowy a wyłącznie winnym zdarzenia była strona pozwana, która powinna była przed przystąpieniem do prac ziemnych dokonać uzgodnień branżowych, w których zawarte są klauzule o konieczności ręcznych przekopów kontrolnych oraz ręcznych wykopów w pobliżu kabla w celu ustalenia jego lokalizacji. Strona pozwana zaniechała jednak dokonania tych uzgodnień, nie wykonała ręcznych prac ziemnych i przystąpiła do prac ziemnych bez należytej wiedzy o uzbrojeniu terenu.

Strona powodowa podniosła, że wszystkie kable w momencie ułożenia

i oddania do eksploatacji spełniały obowiązujące normy w zakresie oznakowania i głębokości ułożenia. Strona powodowa nie miała przy tym stałej kontroli nad terenami, na których znajdowała się infrastruktura elektroenergetyczna. Oznaczało, że mogło w późniejszym czasie dojść do przemieszczenia lub usunięcia folii ostrzegawczych a także splycenia położenia kabla wskutek prowadzonych prac ziemnych. Z tego względu sprawca powinien był zlecić stronie powodowej wykonanie nadzoru branżowego nad prowadzonymi robotami.

(...) spółka akcyjna naprowadziła, że nie miała wpływu na jakość dokumentacji geodezyjnej znajdującej się w zasobach podmiotów od niego niezależnych. Z tego względu strona pozwana powinna była zlecić wykonanie nadzoru branżowego nad prowadzonymi robotami. Strona powodowa nie mogła ponosić odpowiedzialności za braki w ewidencji geodezyjnej generalnego wykonawcy czy też inwestora, rzetelność dostępnej dokumentacji projektowej oraz za jakość informacji, którymi dysponowała strona pozwana. Na zurbanizowanym terenie każdy wykonawcy winien założyć istnienie instalacji podziemnych. Z tego względu wykonawca powinien dokonać uzgodnień branżowych mających na celu określenie posadowienia urządzeń elektroenergetycznych i ustalenia zasad bezpiecznej pracy w pobliżu.

Strona powodowa stwierdziła, że inwestor lub wykonawca robót winien przed przystąpieniem do prac przeprowadzić uzgodnienia identyfikujące istniejące sieci i urządzenia elektroenergetyczne na terenie objętym planowanymi robotami, czego strona pozwana nie wykonała. Ponadto nie uzgodniła ze stroną powodową bezpiecznej odległości wykonywania robót od instalacji elektroenergetycznej. Brak takich uzgodnień branżowych jak i brak wykonanego nadzoru nad prowadzonymi pracami ziemnymi przekładał się na wyłączną winę strony pozwanej w uszkodzeniu kabla.

(...) spółka akcyjna podała, że zaistniał także związek przyczynowy pomiędzy robotami prowadzonymi przez stronę pozwaną a szkodą i że był to normalny związek przyczynowy. Z tego względu wszystkie wyszczególnione w kalkulacji poniesionych kosztów pozycje kosztowe wraz z dokumentami je uzasadniającymi mieściły się w definicji normalnych następstw zdarzenia, z którego wynikała szkoda. Strona powodowa poniosła szkodę albowiem zmuszona był oddelegować zatrudnionych przez siebie pracowników do naprawy awarii kabla natomiast w razie niezastnienia szkody z pewnością pracownicy mogliby wykonywać inne czynności związane np. z wykonywaniem usług przyłączeniowych. Ustalona przez stronę powodową wysokość szkody była przy tym adekwatna do wysokości kosztów poniesionych przez (...) spółkę akcyjną w celu usunięcia awarii. Żądana kwota stanowiła rzeczywiście poniesiony przez stronę powodową koszt naprawy kabla, konieczny do przywrócenia stanu poprzedniego przed zaistniałym zdarzeniem. Strona powodowa sporządziła kalkulację poniesionych kosztów, wskazała koszty zużytych materiałów, ilość oraz stawkę roboczogodzin, rodzaj sprzętu, ilość kilometrów i godzin, podczas których użyto sprzętu i pojazdów do naprawy uszkodzonego elementu. Również ustalona przez stronę powodową stawka roboczogodzin musiała uwzględniać kompetencje, jakie winien posiadać pracownik i takowe kompetencje przyjęta przez stronę powodową stawka uwzględniała. Stawka roboczogodziny została ustalona za pracę wysoko wykwalifikowanych pracowników. W stawce należało również uwzględnić charakter awaryjny i ratowniczy naprawy. Koszty i nakłady ujęte w kosztorysie strony powodowej były ekonomicznie uzasadnione i niezbędne celem przywrócenia uszkodzonego urządzenia infrastruktury przesyłowej do stanu odpowiadającego obowiązującym w tym przedmiocie wymogom jakościowym i standardom bezpieczeństwa.

Strona powodowa podniosła, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością posiadała co najmniej jedną koparko – ładowarkę, która była wykorzystywana do prac zewnętrznych i która uszkodziła infrastrukturę elektroenergetyczną należącą do strony powodowej. Nadto przedmiotem działalności strony pozwanej były m. in. roboty związane z budową rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych, roboty związane z budową pozostałych obiektów inżynierii lądowej i wodnej, wykonywanie instalacji wodno – kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych, roboty związane z budową dróg i autostrad, w związku z czym prowadziła przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435. k.c. (k. 79 – 81 verte).

## **II**

Stan faktyczny sprawy w części był bezsporny.

Bezsporne było, że (...) spółka akcyjna prowadziła działalność gospodarczą m. in. w zakresie dystrybucji energii elektrycznej (k. 3 – 7 verte).

Poza sporem było to, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadziła działalność gospodarczą polegającą przede wszystkim na zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (k. 36 – 40).

Strony zgodnie przyznały, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadziła również działalność gospodarczą w zakresie budowy rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych (k. 3 – 7, k. 36 – 40).

Strony zgodne były co do tego, że 21 maja 2020 r. podczas wykonywania prac ziemnych przez pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością doszło do uszkodzenia kabla elektroenergetycznego (k. 3 – 7, k. 36 – 40, odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte, odpis pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 43, odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 45, odpis pisma z dnia 31 sierpnia 2021 r. – k. 47).

Nie było sporu co do tego, że do zdarzenia doszło w trakcie prac wykonywanych koparką (k. 36 – 40, zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92).

Bezsporne było, że w wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ kabel elektroenergetyczny wchodzący w skład sieci elektroenergetycznej (...) spółki akcyjnej (k. 3 – 7, k. 79 – 81 verte, odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte).

Strony nie spierały się co do tego, że w następstwie zdarzenia został sporządzony protokół, w którego treści stwierdzono uszkodzenie instalacji elektroenergetycznej i że protokół został podpisany przez pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (k. 3 – 7 verte, k. 36 – 40, odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte).

Poza sporem było, że zdarzenie miało miejsce w trakcie prac realizowanych przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością a polegających na wykonywaniu przyłącza wodociągowego (k. 36 – 40, odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte, odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 45).

Strony zgodnie przyznały, że uszkodzony kabel elektroenergetyczny został naprawiony (k. 3 – 7 verte, k. 36 – 40, wydruk noty obciążeniowej z dnia 12 maja 2021 r. – k. 16 – 16 verte, odpis kalkulacji poniesionych kosztów – k. 17).

Strony nie spierały się co do tego, że (...) spółka akcyjna wystawiła notę obciążeniową numer (...) w dniu 12 maja 2021 r., w której wskazała koszty naprawy uszkodzonego kabla (k. 3 – 7 verte, k. 36 – 40, wydruk noty obciążeniowej z dnia 12 maja 2021 r. – k. 16 – 16 verte).

Nie było sporu co do tego, że nota obciążeniowa została przesłana (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, przy czym nota obciążeniowa została odesłana bez księgowania wystawcy dokumentu (k. 36 – 40, odpis pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 43, odpis pisma z dnia 31 sierpnia 2021 r. – k. 47).

Bezsporne było, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dysponowała w chwili zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z (...) spółką akcyjną (k. 36 – 40, wydruk pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 49 – 50).

Poza sporem było, że szkoda została zgłoszona (...) spółce akcyjnej (k. 36 – 40, wydruk pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 49 – 50).

Nie było sporu co do tego, że (...) spółka akcyjna odmówił wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę powołując się na brak podstaw do przypisania (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie (k. 36 – 40, wydruk pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 49 – 50).

Strony zgodnie przyznały, że w piśmie z dnia 24 sierpnia 2021 r. (...) spółka akcyjna wezwała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do zapłaty odszkodowania (k. 3 – 7 verte, k. 36 – 40, odpis pisma z dnia 24 sierpnia 2021 r. – k. 19).

**Sąd Rejonowy w Tarnowie ustalił ponadto następujący stan faktyczny:**

(...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością poza eksploatacją sieci wodociągowej i sieci kanalizacyjnej zajmowała się również m. in. robotami polegającymi na wykonywaniu przyłączy wodnych i kanalizacyjnych. Posługiwała się w celu wykonania tego typu robót sprzętem budowlanym takim jak koparki, łopaty, kilofy, zgrzewarki do rur wodnych.

W czasie, gdy doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony został kabel elektroenergetyczny, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dysponowała 5 koparkami, dwoma samochodami ciężarowymi, walcem oraz narzędziami w postaci zagęszczarek, pił do asfaltu.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zatrudniała w owym czasie 2 kierowników budowy. Jednym z nich był R. F. (1). Obaj kierownicy mieli uprawnienia do wykonywania robót budowlanych w zakresie instalacji sanitarnych.

W skali roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wykonywała roboty, w wyniku których powstawało około 120 przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych. Do wykonywania tego typu obiektów posługiwała się najczęściej koparką.

**Dowód: zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

W dniu 21 maja 2020 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością realizowała roboty polegające na wykonaniu przyłącza wodociągowego do budynku jednorodzinnego na terenie miejscowości P..

**Dowód: odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte ; odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 45; zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

Prace wykonywane były przez 3 pracowników w tym operatora koparki oraz brygadzystę, któremu podlegali pracownicy wykonujący na miejscu roboty.

Roboty wykonywane były na odcinku o długości około 50,00 m i szerokości około 2,50 m. Sam wykop wykonany w celu ułożenia instalacji przyłącza miał szerokość około 0,60 m. Resztę terenu wzdłuż wykopu zajmował wydobyty pod wykonanie wykopu urobek.

Kierownikiem budowy, pod którego nadzorem były prowadzone roboty, był R. F. (1).

Pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonujący roboty w P. dysponowali dokumentacją w postaci projektu przyłącza wodociągowego wraz z projektem zagospodarowania terenu i naniesionym na mapę przyłączem.

Pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dysponowali mapą cyfrową, w oparciu o którą mogli zmierzyć z dokładnością do 1,00 cm odległość kabla energetycznego od istniejącego nad ziemią uzbrojenia terenu. Taki pomiar został przeprowadzony.

Mapa, jaką posługiwali się pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonujący prace przy budowie przyłącza wodociągowego, była opatrzona klauzulą ośrodka geodezyjnego prowadzonego przez starostę Powiatu (...)

**Dowód: zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

W wyniku robót uszkodzony został kabel energetyczny 4 żyłowy.

**Dowód: odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte .**

Uszkodzony kabel znajdował się w innym miejscu aniżeli wskazywała na to dokumentacja, którą dysponowali pracownicy wykonujący roboty.

**Dowód: odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 15 – 15 verte ; odpis pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 43; wydruk mapy z dnia 13 maja 2021 r. – k. 44; zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

Kabel znajdował się w odległości około 5,00 – 6,00 m od miejsca oznaczonego na mapie, jako miejsce jego posadowienia.

**Dowód: odpis pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 43; wydruk mapy z dnia 13 maja 2021 r. – k. 44; odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 45; odpis pisma z dnia 31 sierpnia 2021 r. – k. 47; zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

Kabel elektroenergetyczny pozbawiony był osłony w postaci rury ochronnej z polietylenu.

**Dowód: zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

Co więcej kabel elektroenergetyczny nie został ułożony w zasypce piaskowej. Kabel nie został również oznaczony folią ochronną, która powinna była znajdować się nad kablem.

**Dowód: odpis pisma z dnia 19 maja 2021 r. – k. 43; odpis protokołu z dnia 21 maja 2020 r. – k. 45; odpis pisma z dnia 31 sierpnia 2021 r. – k. 47; zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

Gdyby pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozpoczęli roboty od strony budynku, do którego wykonane miało być przyłącze, to natknęliby się na miejsce, w którym według dokumentacji, jaką posiadali, kabel winien być ułożony. Wówczas uświadomiliby sobie, że faktyczne ułożenie kabla odbiega od tego, co wynikało z dokumentów, jakimi się posługiwali. Tym razem jednak wykonywali prace od strony sieci wodociągowej, do której za pomocą przyłącza miało dojść do przyłączenia budynku mieszkalnego.

Uszkodzony kabel został naprawiony w ciągu 2 następujących dni po zdarzeniu.

W tym czasie ukończone zostały roboty przy budowie przyłącza wodociągowego. Pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością po wykonaniu przyłącza i po wykonaniu naprawy kabla zsykali wykop również w tym miejscu, gdzie znajdował się kabel.

**Dowód: zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.**

Koszty naprawy uszkodzonego kabla elektroenergetycznego zostały oszacowane przez (...)spółkę akcyjną łącznie na sumę 1.106,36 zł „netto”.

Na sumę tę składały się materiały w kwocie 93,60 zł, robocizna w kwocie 818,88 zł oraz koszty transportu w kwocie 186,58 zł. Ponadto (...) spółka akcyjna naliczyła dodatkowo kwotę 7,30 zł tytułem narzutów kosztów zakupów.

**Dowód: odpis kalkulacji poniesionych kosztów wynikających – k. 17.**

W dniu 12 maja 2021 r. (...) spółka akcyjna wystawiła (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością notę obciążeniową na kwotę 1.106,36 zł z terminem zapłaty tej kwoty określonym na dzień 26 maja 2021 r.

**Dowód: wydruk noty obciążeniowej numer (...) z dnia 12 maja 2021 r. – k. 16 – 16 verte .**

W piśmie z dnia 19 maja 2021 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością odmówiła zapłaty kwoty żądanej przez (...) spółkę akcyjną tytułem odszkodowania za uszkodzenie kabla elektroenergetycznego a objętej notą obciążeniową.

**Dowód: odpis pisma z dnia 31 sierpnia 2021 r. – k. 47.**



Pismo zostało wysłane na adres (...) spółki akcyjnej.

***Dowód: odpis strony z książki nadawczej – k. 48.***

Po upływie roku od zdarzenia wykonywana była dokumentacja dotycząca budowy sieci kanalizacyjnej w miejscowości P. i to na tej samej działce, na której doszło do uszkodzenia kabla elektroenergetycznego. Zgodnie z dokumentacją zalegającą w zasobach geodezyjnych starosty Powiatu (...) projektowana sieć kanalizacyjna nie kolidowała z istniejącym kablem elektroenergetycznym. W rzeczywistości przebieg sieci kanalizacyjnej krzyżował się z faktycznym przebiegiem kabla w terenie.

***Dowód: zeznania świadka R. F. (1) – k. 90 verte – 92.***

W piśmie z dnia 24 sierpnia 2021 r. (...) spółka akcyjna wezwała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do zapłaty kwoty 1.106,36 zł wynikającej z noty obciążeniowej numer (...) w terminie do dnia 30 sierpnia 2021 r.

***Dowód: odpis pisma z dnia 24 sierpnia 2021 r. – k. 19.***

Pisemne wezwanie do zapłaty zostało doręczone (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 30 sierpnia 2021 r.

***Dowód: wydruk ze strony internetowej systemu śledzenia przesyłek „Poczty Polskiej” S.,A. – k. 20 – 20 verte .***

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2021 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ponownie odmówiła zapłaty kwoty żądanej przez (...) spółkę akcyjną tytułem odszkodowania za uszkodzenie kabla elektroenergetycznego.

***Dowód: odpis pisma z dnia 31 sierpnia 2021 r. – k. 47.***

Pismo zostało wysłane na adres (...) spółki akcyjnej.

***Dowód: odpis strony z książki nadawczej – k. 48.***

Powyższy stan faktyczny sprawy został uznany w części za bezsporny na podstawie art. 229. k.p.c.

Otóż strony zgodnie przyznały, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadziła również działalność gospodarczą w zakresie budowy rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych.

Strony zgodne były co do tego, że 21 maja 2020 r. podczas wykonywania prac ziemnych przez pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością doszło do uszkodzenia kabla elektroenergetycznego.

Strony nie spierały się co do tego, że w następstwie zdarzenia został sporządzony protokół, w którego treści stwierdzono uszkodzenie instalacji elektroenergetycznej i że protokół ten został podpisany przez pracowników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Strony zgodnie przyznały, że uszkodzony kabel elektroenergetyczny został naprawiony.

Strony nie spierały się co do tego, że (...) spółka akcyjna wystawiła notę obciążeniową numer (...) w dniu 12 maja 2021 r., w której wskazała koszty naprawy uszkodzonego kabla.

Strony zgodnie przyznały, że w piśmie z dnia 24 sierpnia 2021 r. (...) spółka akcyjna wezwała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do zapłaty odszkodowania.

Okoliczności powyższe zostały przytoczone przez obydwie strony tak w pozwie jak i w sprzeciwie od nakazu zapłaty bądź też w późniejszym piśmie procesowym strony powodowej. Jako że przyznanie powołanych okoliczności wynikających z pisemnych oświadczeń obu stron nie budziło w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego wątpliwości, okoliczności te zostały uznane za prawdziwe. Dlatego też, zważywszy na zasadę wyrażoną w art. 229 k.p.c., fakty te sąd uznał za udowodnione.

Powyższy stan faktyczny sprawy został także uznany w części za bezsporny na podstawie art. 230. k.p.c.

Otóż bezsporne było to, że (...) spółka akcyjna prowadziła działalność gospodarczą m. in. w zakresie dystrybucji energii elektrycznej.

Poza sporem było to, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością prowadziła działalność gospodarczą polegającą przede wszystkim na zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Nie było sporu co do tego, że do zdarzenia doszło w trakcie prac wykonywanych koparką.

Bezsporne było, że w wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ kabel elektroenergetyczny wchodzący w skład sieci elektroenergetycznej (...)spółki akcyjnej.

Poza sporem było, że zdarzenie miało miejsce w trakcie prac realizowanych przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością a polegających na robotach związanych z wykonywaniem przyłącza wodociągowego.

Nie było sporu co do tego, że nota obciążeniowa została przesłana (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, przy czym nota obciążeniowa została odesłana bez księgowania wystawcy dokumentu.

Bezsporne było, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dysponowała w chwili zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z (...) spółką akcyjną.

Poza sporem było, że szkoda została zgłoszona (...) spółce akcyjnej.

Nie było sporu co do tego, że (...) spółka akcyjna odmówił wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę powołując się na brak podstaw do przypisania (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

Fakty te przytoczone przez stronę powodową w pozwie bądź też przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie doczekały się z przeciwnej strony wyraźnego zaprzeczenia czy też potwierdzenia. Skoro zatem strona przeciwna nie wypowiedziała się wyraźnie co do przytoczonych okoliczności, fakty te sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy w szczególności dowody

z odpisów i wydruków dokumentów zalegających w aktach sprawy jak i z zeznań świadka, mógł uznać za przyznane a w konsekwencji za rzeczywiście zaistniałe.

Rekonstrukcji stanu faktycznego sąd dokonał w części na podstawie odpisów dokumentów i wydruków zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Sąd nie dopatrył się uchybień w ich treści oraz formie.

Odpisy dokumentów urzędowych, dokumentów prywatnych oraz wydruki sąd uznał za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron ich nie kwestionowała, tak pod względem poprawności formalnej jak i materialnej. Nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności podważające moc dowodową odpisów tych dokumentów czy wydruków, które należałoby brać pod uwagę z urzędu. Domniemania, z których korzystają dokumenty urzędowe jak i prywatne [autentyczności i złożenia zawartego w nim oświadczenia przez osobę, która podpisała dokument prywatny (vide: T. Ereciński, „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1”, wydanie 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., pod red. T. Erecińskiego, s. 576, teza 11 do art. 245, s. 590, teza 1 do art. 253)], pozostały niewzruszone. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte

w dokumentach (art. 245. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.). Wydruki natomiast stanowiły dowód co do istnienia zapisu komputerowego o określonej treści, która została w nich zawarta, w chwili dokonywania wydruku (art. 309. k.p.c. i art. 243<sup>1</sup>. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1399/12, nie publ., LEX numer 1362755).

Osobnego omówienia wymagały natomiast odpis i wydruk dokumentów prywatnych w postaci odpisu kalkulacji poniesionych kosztów wynikających z awaryjnej naprawy uszkodzonego kabla jak i wydruku noty obciążeniowej z dnia 12 maja 2021 r. sporządzonych przez pracowników (...) spółki akcyjnej a zatem pochodzących w całości od strony powodowej.

Dokument prywatny jakkolwiek nie został wyposażony w domniemanie prawne zgodności jego treści z rzeczywistym stanem, to jednak może stanowić samodzielny środek dowodowy i w oparciu o jego treść sąd ma możliwość wyrokowania. Dokument prywatny pozostaje jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak jak wszystkie inne dowody (vide: art. 233. § 1. k.p.c.). Może zatem stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (vide: wyrok i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt IV CK 474/03, publ. OSNC 2005 r., nr 6, poz. 113, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., sygn. akt IV PR 200/85, publ. OSNCP 1986 r., nr 5, poz. 84, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., sygn. akt I CKN 804/98, nie publ., LEX nr 50890).

Dokument prywatny w świetle brzmienia art. 253. k.p.c. ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby świadczyć na rzecz strony, która go sporządziła. Ma za to dużą wartość dowodową, jeśli pochodzi od osoby trzeciej, niezwiązanej ze stronami i od nich niezależnej. Założyć bowiem można wówczas, że intencją wystawcy takiego dokumentu nie było wzmocnienie bądź też osłabienie którejkolwiek ze stron postępowania (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., sygn. akt I CKN 1280/2000, nie publ., LEX nr 78358). Takimi dokumentami w przedmiotowej sprawie choć pochodzącymi od strony procesu były odpis kalkulacji poniesionych kosztów wynikających z awaryjnej naprawy uszkodzonego kabla jak i wydruk noty obciążeniowej sporządzone przez pracowników (...) spółki akcyjnej.

Odpis kalkulacji poniesionych kosztów wynikających z awaryjnej naprawy uszkodzonego kabla jak i wydruk noty obciążeniowej sporządzone przez pracowników (...) spółki akcyjnej ze względu na brak domniemania zgodności z rzeczywistym stanem jako odpis i wydruk dokumentów prywatnych podlegały ocenie sądu wedle reguł statuowanych przepisem art. 233. § 1. k.p.c. Skoro bowiem dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, to każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82, nie publ., LEX nr 8414).

Mocy dowodowej odpisu kalkulacji poniesionych kosztów wynikających z awaryjnej naprawy uszkodzonego kabla jak i wydruku noty obciążeniowej sporządzonej przez pracowników (...) spółki akcyjnej strona pozwana ostatecznie nie zdołała podważyć. Co prawda w samym sprzeciwie słusznie podniosła, że nota obciążeniowa powstała w dniu 12 maja 2021 r. i że została wystawiona rok po samym zdarzeniu jak i po powstaniu kalkulacji poniesionych kosztów naprawy awaryjnej, to jednak treść odpisu kalkulacji poniesionych kosztów wynikających z awaryjnej naprawy uszkodzonego kabla jak i wydruku noty obciążeniowej sporządzonych przez pracowników (...) spółki akcyjnej korespondowały wzajemnie ze sobą. Treść odpisów tych dokumentów świadczyć mogła o rzeczywistej poniesionych kosztach związanych z usuwaniem uszkodzenia powstałego na skutek zdarzenia z dnia 21 maja 2020 r. a zatem o wysokości szkody w mieniu strony powodowej.

Powołane okoliczności dotyczące tak odpisu kalkulacji poniesionych kosztów wynikających z awaryjnej naprawy uszkodzonego kabla jak i z wydruku noty obciążeniowej sporządzonych przez pracowników (...) spółki akcyjnej wskazywały, że brak było dostatecznych podstaw do podważenia prawdziwości stwierdzeń zawartych w treści

powołanych odpisie i wydruku dokumentów w zakresie ogólnej sumy kosztów poniesionych na przywrócenie stanu poprzedniego jak i poszczególnych kwot składających się na łączną sumę z tego tytułu wyrażoną kwotą 1.106,36 zł.

Zeznania świadka R. F. (1) stanowiąc mogły podstawę czynionych ustaleń faktycznych, jako że depozycje świadka korelowały z treścią większości odpisów i wydruków dokumentów, były zatem zgodne z zebraniem materiałem dowodowym i znajdowały potwierdzenie w treści odpisów i wydruków dokumentów. Świadek w sposób spontaniczny i jasny odpowiadał na zadawane pytania a bezpośredni z nim kontakt na rozprawie w czasie jego przesłuchiwania jedynie umocnił przekonanie co do wiarygodności jego słów.

W szczególności zeznania świadka R. F. (1) w zakresie okoliczności samego zdarzenia, w wyniku którego doszło do uszkodzenia kabla elektroenergetycznego, korespondowały z zebraniem materiałem dowodowym łącznie z twierdzeniami dotyczącymi tego, że nad kablem nie została ułożona taśma ostrzegawcza oraz że sam kabel znajdował się w zupełnie innym miejscu aniżeli to, w którym winien się znajdować zgodnie z geodezyjną dokumentacją powykonawczą robot, w następstwie których kabel elektroenergetyczny został ułożony.

Sąd postanowił pominąć na podstawie art. 235<sup>2</sup>. § 2. k.p.c. i art. 130<sup>4</sup>. § 5. k.p.c. dowód z opinii biegłego z zakresu robót budowlanych dla ustalenia okoliczności w postaci wysokości szkody poniesionej przez stronę powodową oraz kosztów odtworzenia robót potwierdzonych w protokole z uszkodzenia elementu sieci elektroenergetycznej strony powodowej oraz w kalkulacji poniesionych kosztów, skoro strona powodowa pomimo wezwania nie uiściła zaliczki na koszty sądowe w postaci wydatków na wynagrodzenie biegłego (k. 84, k. 85, 86, k. 87, k. 92 – 92 verte).

Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania tak za stronę powodową jak i za stronę pozwaną osób wchodzących w skład organów uprawnionych do reprezentowania stron jako osób prawnych, gdyż zgłoszone pozostałe środki dowodowe pozwoliły w wystarczającym stopniu wyjaśnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy [art. 299. k.p.c. i art. 300. § 1. k.p.c. w zw. z art. 227. k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup>. § 1. pkt 2) k.p.c.] a ponadto żadna ze stron takiego środka dowodowego nie zaoferowała. Dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, uzupełniający i winien być przeprowadzony wówczas, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy może okazać się niewystarczający dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, co nie miało miejsca w rozstrzyganej sprawie. Jako że wszystkie okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione, nie było podstaw do tego, by uzupełniać materiał dowodowy przeprowadzając dowód z przesłuchania osób wchodzących w skład zarządów strony powodowej jak i strony pozwanej jako osób prawnych.

### **III**

#### **Sąd Rejonowy w Tarnowie zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu wobec stwierdzenia braku bezprawności w działaniu strony pozwanej w trakcie wykonywania robót polegających na budowie przyłącza wodociągowego, w trakcie których doszło do uszkodzenia kabla elektroenergetycznego (...) spółki akcyjnej a także wobec stwierdzenia wyłącznej winy samej strony powodowej względnie osoby trzeciej, za którą strona pozwana nie ponosiła odpowiedzialności, w następstwie której działania doszło do zinwentaryzowania kabla elektroenergetycznego w dokumentacji powstałej na podstawie geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej niezgodnie z rzeczywistym jego położeniem w terenie.

Strona powodowa (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwoty 1.106,36 zł w oparciu o art. 435. § 1. k.c. oraz art. 361. k.c. w zw. z art. 363. k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.106,36 zł od dnia 27 maja 2021 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 481. § 1., § 2. i § 2<sup>(4)</sup>. k.c. w zw. z art. 359. § 1. k.c. oraz w zw. z art. 455. k.c.

Stosownie do treści art. 435. § 1. k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie

lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl art. 361. § 1. k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361. § 2. k.c.).

Zgodnie z art. 363. § 1. k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363. § 2. k.c.).

Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359. § 1. k.c.).

Po myśli art. 481. § 1. k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481. § 2. k.c.).

Zgodnie natomiast z art. 481. § 2<sup>4</sup>. k.c. Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski", wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zgodnie z brzmieniem art. 455. k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przepisie art. 435. § 1. k.c. ustawodawca uregulował odpowiedzialność związaną z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu uprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, tj. pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych. Odpowiedzialność nałożona przytoczonym przepisem oparta została na założeniu istnienia ryzyka związanego z istotnym niebezpieczeństwem, jakie stwarza ruch przedsiębiorstwa lub zakładu dla otoczenia a jednocześnie korzyści, jaką odnosi korzystający z takiego przedsiębiorstwa lub zakładu (odpowiedzialność na zasadzie ryzyka). Odpowiedzialność statutowana art. 435. § 1. k.c. ma miejsce, gdy szkoda została wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa, tj. zespół składników materialnych jak i niematerialnych jako całości prowadzonego przez określony podmiot na własny rachunek i poruszanego siłami przyrody, tj. pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych (vide: G. Bieniek, „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., wydanie 8, pod red. G. Bieńka, ss. 416 – 417, teza 2 do art. 435; J. Gudowski, „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. III. Część 1”, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2013 r., wydanie 1, pod red. J. Gudowskiego, s. 617, teza 2 do art. 435).

Nie budziło wątpliwości, że za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody mogło zostać uznane nowoczesne przedsiębiorstwo budowlane, co znalazło potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego, który stwier-

dził, iż użyta siła przyrody powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa jako całości, by zatem jego istnienie i praca uzależniona była od wykorzystania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnęłoby celu, do jakiego zostało utworzone ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1962 r., sygn. akt I CR 460/62, publ. OSPiKA z 1964 r., nr 4, poz. 88). Bez wątplenia za takie przedsiębiorstwo uznać należało również przedsiębiorstwo prowadzone przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, skoro strona pozwana poza swoją podstawową działalnością polegającą na zbiorowym zaopatrywaniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zajmowała się również budową rurociągów przesyłowych i sieci rozdzielczych a także budową przyłączy wodociągowych w celu przyłączenia do sieci wodociągowej i dysponowała w związku z takim przedmiotem działalności maszynami budowlanymi w postaci koparek i samochodów ciężarowych a także zagęszczarkami i piłami do asfaltu, tj. maszynami, urządzeniami i narzędziami działającymi dzięki zużyciu paliwa bądź też energii elektrycznej, dzięki czemu maszyny i urządzenia mogły być wprowadzane w ruch i służyć do wykonywania robót oraz prac. Jednym z takich urządzeń w postaci koparki posługiwali się pracownicy strony pozwanej w dniu 21 maja 2020 r., kiedy to doszło do uszkodzenia instalacji elektroenergetycznej w postaci kabla w ten sposób, że kabel został przerwany na skutek ruchu koparki a dokładnie części koparki służącej do głębiania otworów w ziemi.

Szkoda wyrządzona ruchem przedsiębiorstwa musi zostać wyrządzona w trakcie jego ruchu, które to jednak pojęcie rozumiane jest na gruncie art. 435. k.c. szeroko. W rezultacie wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu ma miejsce zarówno wówczas, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy gdy pozostaje

w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Ruch przedsiębiorstwa to zatem każda działalność tego przedsiębiorstwa lub zakładu a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo ich działania. Bez wątplenia zatem powstanie szkody w instalacji elektroenergetycznej w postaci kabla wchodzącego w skład sieci elektroenergetycznej (...) spółki akcyjnej poprzez przerwanie kabla łyżką koparki wchodzącej w skład przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością związane pozostawało z ruchem przedsiębiorstwa strony pozwanej. Gdyby bowiem do wykonywania prac w miejscu położenia kabla nie doszło przy wykorzystaniu maszyny budowlanej w postaci koparki, tj. urządzenia wykorzystywanego przez stronę pozwaną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w związku z zadaniem inwestycyjnym realizowanym przez przedsiębiorstwo budowlane strony pozwanej, to z dużym prawdopodobieństwem nie uległby także uszkodzeniu kabel, który znajdował się w miejscu wykonywania wykopu pod instalację w postaci przyłącza wodociągowego.

Wbrew jednak twierdzeniom strony powodowej strona pozwana nie mogła ponosić odpowiedzialności za szkodę w mieniu (...) spółki akcyjnej, skoro zgodnie z ustalonym stanem faktycznym kabel elektroenergetyczny znajdował się w innym miejscu aniżeli powinien i to w odległości około 5,00 – 6,00 m od miejsca, gdzie zgodnie z dokumentacją stworzoną na podstawie geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej robót polegających na jego ułożeniu, powinien się znajdować.

Zgodnie z art. 43. ust. 1. ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 2351 z późn. zm.) geodezyjnemu wyznaczeniu w terenie, a po wybudowaniu – geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej, podlegają:

- 1) obiekty budowlane wymagające decyzji o pozwoleniu na budowę;
- 2) obiekty, o których mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1-4, 10 i 23 oraz w ust. 2 pkt 17 i 26.

Zapewnienie wykonania obowiązków, o których mowa w ust. 1, należy do kierownika budowy, a w przypadku gdy kierownik budowy nie zostanie ustanowiony – do inwestora (art. 43. ust. 1b. ustawy Prawo budowlane).

Z kolei zgodnie z art. 29. ust. 1. pkt 2) lit. a) ustawy Prawo budowlane, do którego odsyła powołany wyżej art. 43. ust. 1. pkt 2) ustawy Prawo budowlane nie wymaga decyzji o pozwoleniu na budowę, natomiast wymaga zgłoszenia,

o którym mowa w art. 30, budowa m. in. sieci elektroenergetycznych obejmujących napięcie znamionowe nie wyższe niż 1 kV.

Z powołanych przepisów ustawy Prawo budowlane wynikało, że na kierowniku budowy odpowiedzialnym za prace polegające na ułożeniu kabla elektroenergetycznego, do którego uszkodzenia doszło w dniu 21 maja 2020 r. względnie na samym inwestorze spoczywał obowiązek przeprowadzenia geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej obiektu budowlanego w postaci obiektu liniowego, jakim pozostawał kabel elektroenergetyczny [art. 3. pkt 1) i pkt 3a) ustawy Prawo budowlane]. W wyniku wykonania obowiązków polegających na przeprowadzeniu geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej powinno było dojść do wykonania pomiarów sytuacyjnych i wysokościowych mających na celu zebranie aktualnych danych o przestrzennym rozmieszczeniu elementów zagospodarowania terenu objętego zamierzeniem budowlanym i sporządzenie dokumentacji geodezyjnej zawierającej wyniki tych pomiarów, w tym mapę opatrzoną, z uwzględnieniem art. 12c ust. 1 pkt 1, klauzulą urzędową, o której mowa w art. 40 ust. 3g pkt 3, stanowiącą potwierdzenie przyjęcia do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego zbiorów danych lub dokumentów, o których mowa w art. 12a ust. 1, w oparciu o które mapa ta została sporządzona, albo oświadczenie wykonawcy prac geodezyjnych o uzyskaniu pozytywnego wyniku weryfikacji [art. 2. pkt 7b) ustawy z dnia 1 października 2021 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1990 z późn. zm.) w zw. z art. 3. pkt 14b) ustawy Prawo budowlane]. Na podstawie przeprowadzonych czynności w ramach geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej po wykonaniu robót polegających na ułożeniu kabla elektroenergetycznego powinno zatem było dojść do prawidłowego oznaczenia miejsca ułożenia kabla na mapie pozostającej w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym, prawidłowego, tj. zgodnego z rzeczywistym, faktycznym, fizycznym umiejscowieniem tego kabla w terenie. Jak wynikało z ustalonego stanu faktycznego do prawidłowego wykonania tego obowiązku jednak nie doszło i miejsce ułożenia kabla elektroenergetycznego w terenie było sprzeczne z danymi wynikającymi

z dokumentacji powstałej w wyniku przeprowadzenia geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej po robotach polegających na ułożeniu kabla. Skoro przy tym odpowiedzialność za wykonanie takiej inwentaryzacji ponosił kierownik budowy względnie inwestor, to oznaczało tym samym, że do uszkodzenia kabla elektroenergetycznego doszło tylko i wyłącznie na skutek zaniedbań kierownika budowy albo samego inwestora czyli w tym przypadku (...) spółki akcyjnej. W takiej sytuacji odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 435. § 1. k.c. była wyłączona.

Nie zmieniało tego to, że nie wiadomo było, kto konkretnie mógł być kierownikiem budowy pod kierunkiem i nadzorem którego prowadzone były prace budowlane, w następstwie których doszło do ułożenia kabla elektroenergetycznego. Otóż zgodnie ze stanowiskiem doktryny osoba trzecia w rozumieniu art. 435. § 1. k.c., na której zachowanie (jako okoliczność egzoneracyjną) powołuje się prowadzący przedsiębiorstwo, nie musi zostać zindywidualizowana, jeśli „istnieją dostatecznie mocne podstawy dla przyjęcia domniemania faktycznego, że szkoda została wyrządzona zawinionym zachowaniem się osoby «z zewnątrz», za którą prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialność” (tak A. Śmieja, „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna. Tom 6”, pod red. A. Olejniczka, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2009 r., s. 571, nb 124). Piśmiennictwo stanęło bowiem na stanowisku, zgodnie z którym „identyfikacja danej osoby nie jest konieczną przesłanką ustalenia okoliczności egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej, jeżeli istnieją in casu dostatecznie mocne podstawy dla przyjęcia domniemania faktycznego, że szkoda została wyrządzona zawinionym zachowaniem się osoby "z zewnątrz", za którą prowadzący przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności. Pogląd ten koresponduje z koncepcją winy anonimowej sprawcy, przyjętą na tle innych przepisów, w szczególności art. 416 i 417” (tak M. Safjan, „Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1 – 449. Tom I”, pod red. K. Pietrzykowskiego, C.H. Beck, Warszawa 2009 r., teza 13. do art. 435., nb 27). Zważywszy przy tym na ustalony stan faktyczny uzasadnione był wniosek, że za stan rzeczy polegający na rozbieżności pomiędzy faktycznym usytuowaniem kabla elektroenergetycznego w terenie a dokumentacją zalegającą w zasobach geodezyjnych powstałą w wyniku wykonania geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej odpowiadał albo kierownik budowy, do którego obowiązków należało m. in. zapewnienie geodezyjnego wytyczenia obiektu, zorganizowanie budowy i kierowanie budową obiektu budowlanego w sposób zgodny z projektem lub pozwoleniem na budowę, przepisami, w tym techniczno-budowlanymi a także przygotowanie dokumentacji powykonawczej obiektu budowlanego w tym przeprowadzenia geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej [art. 22. pkt 3) i pkt 8) oraz art. 43. ust. 1. pkt 2) i ust. 1b. ustawy Prawo budowlane]

albo sam inwestor czyli strona powodowa [art. 43. ust. 1. pkt 2) i ust. 1b. in fine ustawy Prawo budowlane]. Strona pozwana zaś nie ponosiła odpowiedzialności ani za kierownika budowy, w wyniku której prowadzenia powstał liniowy obiekt budowlany w postaci kabla elektroenergetycznego, ani tym bardziej za inwestora.

Sytuacja nieprawidłowego, faktycznego usytuowania kabla względem informacji o jego umiejscowieniu wynikających z dostępnych zasobów geodezyjnych wykluczała także przyjęcie po stronie pozwanej spółki istnienia bezprawności na skutek rzekomego niedochowania potrzeby prowadzenia prac ręcznie. Zgodnie z § 144. ust. 1. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. nr 47, poz. 401) wykonywanie robót ziemnych w bezpośrednim sąsiedztwie sieci, takich jak: elektroenergetyczne, gazowe, telekomunikacyjne, ciepłownicze, wodociągowe i kanalizacyjne powinno być poprzedzone określeniem przez kierownika budowy bezpiecznej odległości, w jakiej mogą być one wykonywane od istniejącej sieci, i sposobu wykonywania tych robót.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie można było uznać, że doszło również do naruszenia obowiązku wynikającego z § 144. ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. nr 47, poz. 401), zgodnie z którym bezpieczną odległość wykonywania robót,

o których mowa w ust. 1, ustala kierownik budowy w porozumieniu z właściwą jednostką, w której zarządzie lub użytkowaniu znajdują się te instalacje bądź też § 144. ust. 4., zgodnie z którym prowadzenie robót ziemnych w pobliżu instalacji podziemnych, a także głębinie wykopów poszukiwawczych powinno odbywać się ręcznie.

Jak wyżej wyjaśniono kabel elektroenergetyczny znajdował się w innym miejscu aniżeli powinien i to o około 5,00 – 6,00 m a zatem w odległości większej aniżeli sama szerokość wykopu pod budowane przyłącze wodociągowe, w trakcie którego budowy doszło do uszkodzenia kabla. Pracownicy strony pozwanej w tym kierownik budowy nie wiedzieli przy tym, że kabel znajdował się w innym miejscu aniżeli wynikać to powinno było z posiadanej dokumentacji pochodzącej z zasobów geodezyjnych. Sądząc z rozmiaru tej rozbieżności nie mieliby również wiedzy na temat rzeczywistego położenia kabla odpowiedni pracownicy (...) spółki akcyjnej. Co więcej z zeznań świadka będącego kierownikiem budowy wynikało, że gdyby roboty były prowadzone od strony budynku mieszkalnego, do którego przyłącze wodociągowe miało zostać wybudowane, to wówczas wykonujący prace zorientowaliby się, że dokumentacja pochodząca z zasobu geodezyjnego była niezgodna z faktycznym miejscem ułożenia kabla elektroenergetycznego. Wówczas przystąpiliby do sondowania gruntu. W świetle tych okoliczności trudno uznać, aby doszło do zawinionego naruszenia obowiązku przez kierownika budowy ustalenia bezpiecznej odległości do wykonywania prac ziemnych od miejsca ułożenia kabla elektroenergetycznego, skoro nie wiadomo było do czasu jego uszkodzenia, że znajdował się on w miejscu oddalonym o około 5,00 – 6,00 m od miejsca, w którym zgodnie z geodezyjną dokumentacją powykonawczą powinien być się znajdować. Co więcej, jak wynikało z ustalonego stanu faktycznego, miejsce ułożenia kabla nie zostało oznaczone ułożoną nad kablem folią ostrzegawczą a sam kabel nie został umieszczony w rurze ochronnej z polietylenu i nie został umieszczony w obsypce piaskowej. Ponadto, co wynikało z zeznań świadka, nie doszło do zmiany miejsca położenia kabla także w okresie późniejszym w taki sposób, aby doprowadzić do zgodności faktycznego jego miejsce zlokalizowania z dokumentacją pozostającą w zasobach geodezyjnych, co ujawniono rok później przy okazji tworzenia dokumentacji stanowiącej podstawę do budowy sieci kanalizacyjnej, której przebieg nie powinien był krzyżować się z przebiegiem kabla a sytuacja była odmienna i sieć kanalizacyjna według projektu jednak krzyżowała się z faktycznym przebiegiem kabla elektroenergetycznego.

Okoliczność ustalenia nieprawidłowego, faktycznego usytuowania kabla względem informacji o jego umiejscowieniu wynikającej z dostępnych zasobów geodezyjnych wykluczała także przyjęcie po stronie pozwanej spółki istnienia odpowiedzialności na podstawie art. 429. k.c. za kierownika budowy czy też na podstawie art. 430. k.c. za pracowników wykonujących prace w terenie polegające na wybudowania przyłącza wodociągowego.

Jak wynikało z ustalonego stanu faktycznego kierownik budowy jak i podlegli mu w trakcie wykonywania robót pracownicy posługiwali się mapą cyfrową, na podstawie której mogli z dużą dokładnością ocenić odległość



prorowadzonych prac od miejsca ułożenia kabla elektroenergetycznego przyjętego według dokumentacji powstałej na podstawie geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej. Strona pozwana powierzyła zatem kierowanie i nadzorowanie prowadzenie prac budowlanych osobie to tego upoważnionej i dysponującej odpowiednim uprawnieniem. Co więcej zarówno kierownik budowy jak i pracownicy wykonujący roboty dysponowali odpowiednią dokumentacją, która pozwalała uniknąć szkody w mieniu strony powodowej a pomimo to do takiej szkody doszło, ale nastąpiło to na skutek nieprawidłowego oznaczenia miejsca położenia kabla elektroenergetycznego na mapie na podstawie dokumentacji powstałej w oparciu o geodezyjną inwentaryzację powykonawczą, za której powstanie odpowiadał kierownik budowy nadzorujący prace, w następstwie których doszło do ułożenia kabla elektroenergetycznego, bądź też sam inwestor. Trudno zatem przypisać stronie pozwanej w tej sytuacji winę w wyborze osoby kierownika budowy przyłącza wodociągowego jak i winę w działaniu samych pracowników wykonujących prace polegające na budowie przyłącza wodociągowego. Nie można także w związku z wyżej już zaprezentowanymi rozważaniami przypisać bezprawności w działaniu samej strony pozwanej, czy też wybranemu przez stronę pozwaną do kierowania robotami kierownikowi budowy jak i samym pracownikom wykonującym roboty w terenie, w następstwie których powstawało przyłącze wodociągowe i powstała ostatecznie szkoda w mieniu strony powodowej polegająca na uszkodzeniu kabla elektroenergetycznego wchodzącego w skład przedsiębiorstwa (...)spółki akcyjnej.

Z uwagi na to, że sąd oddalił żądanie strony powodowej w całości, zdecydował – postępując w myśl dyrektywy odpowiedzialności za wynik procesu i zasady zwrotu kosztów niezbędnych i celowych – obciążyć całością kosztów postępowania stronę powodową (574,00 zł) wkładając na nią obowiązek zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania przez nią poniesionych (287,00 zł).

Na koszty procesu, które w sumie wyniosły 574,00 zł składały się opłata od pozwu w postępowaniu upominawczym i zarazem w postępowaniu uproszczonym w kwocie 100,00 zł (w tym opłata w kwocie 30,00 zł od pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, pokwitowanie wpłaty na okładce akt, k. 9, k. 21), wynagrodzenia zawodowych pełnomocników stron obliczone według stawki minimalnej od wartości przedmiotu sprawy, tj. w kwotach po 270,00 zł i kwoty po 17,00 zł poniesione tytułem opłaty skarbowej uiszczonej od odpisów dokumentów stwierdzających ustanowienie zawodowych pełnomocników procesowych obu stron (k. 8, k. 10, k. 41, k. 42).

Zwrotu innych kosztów postępowania żadna ze stron nie żądała względnie nie wykazała ich poniesienia.

Sąd postanowił obciążyć stronę powodową całością kosztów procesu w łącznej kwocie 574,00 zł związanych z wniesieniem pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym a następnie w postępowaniu uproszczonym oraz w związku z wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty przez profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej a także zasądzić od (...) spółki akcyjnej na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 287,00 zł odpowiadającą kosztom poniesionym przez stronę pozwaną. Koszty postępowania zasądzone na rzecz strony pozwanej przy uwzględnieniu treści żądania sprzeciwu obejmowały zatem koszty związane zastępstwem procesowym przez zawodowego pełnomocnika, tj. koszty wynagrodzenia (270,00 zł) jak i opłatę skarbową uiszczoną od odpisu dokumentu pełnomocnictwa procesowego (17,00 zł).

Jednocześnie kwota 574,00 zł wskazana wyżej odpowiadała całości kosztów postępowania na zasadzie unifikacji i koncentracji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno bowiem znaleźć wyraz w orzeczeniu kończącym postępowanie i dotyczyć co do zasady wszystkich kosztów powstałych w związku z prowadzonym postępowaniem cywilnym. Wynikało to wprost z zasady unifikacji i zasady koncentracji kosztów postępowania wyrażonej w art. 108. § 1. k.p.c.

Wyżej wskazane względy zdecydowały o tym, że orzeczono jak w pkt I. sentencji na podstawie art. 435. § 1. k.c. oraz art. 361. k.c. w zw. z art. 363. k.c. oraz art. 6. k.c. i art. 232. k.p.c. a także w oparciu o pozostałe wskazane w treści uzasadnienia przepisy.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt II. sentencji po myśli art. 98. § 1., § 1<sup>1</sup>. i § 3. k.p.c. w zw. z art. 99. k.p.c. i art. 108. § 1. k.p.c. oraz art. 109. § 1. k.p.c. jak i art. 18. ust. 1. w zw. z art. 13. ust. 1. pkt 2) i art. 19. ust. 2. pkt 2) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1125) oraz w oparciu o § 2. pkt 2) w zw. z § 3. ust. 2. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265 z późn. zm.) a także art. 1. ust. 1. pkt 2) ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 2142 z późn. zm.).

SSR Michał Bień

Tarnów, dnia 10 stycznia 2023 r.